



Sygn. akt I PK 129/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa Marka T.
przeciwko PGE Kopalni Węgla Brunatnego
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 maja 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 9 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z 9 lutego 2010 r. oddalił apelację pozwanego pracodawcy PGE Kopalnia Węgla Brunatnego od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z 26 października 2009 r., który zasądził na rzecz powoda Marka T. od pozwanego 21.434 z odsetkami od 1 lipca 2009 r. – wniesienia pozwu - tytułem wyrównania emerytury. Powód był pracownikiem Kopalni od 2 lipca 1977 r. do 30 lipca 2004 r. jako operator sprzętu technologicznego i od ustania zatrudnienia pobiera emeryturę. Pozwany wystawił powodowi świadectwo wykonywania pracy górniczej kwalifikowanej przelicznikiem 1,2 dla celów emerytalnych. 25 lutego 2008 r. powód złożył wniosek o przeliczenie emerytury z uwzględnieniem przelicznika 1,8. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 28 lutego 2008 r. odmówił przeliczenia emerytury. Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód otrzymywał zaniżoną emeryturę według przelicznika 1,2 zamiast 1,8, gdyż pozwany pierwotnie nieprawidłowo określił w wydany mu świadectwie charakter jego pracy górniczej. Powód pracował w przodku, dlatego ma prawo do przelicznika 1,8 (art. 37 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS), co pozwany zobowiązany był od razu prawidłowo podać w świadectwie pracy (art. 97 k.p. oraz rozporządzenie z 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy); nadto zobowiązany był do wystawienia dokumentów (zaświadczeń) w celu udowodnienia pracy górniczej (art. 125a ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach). Pozwany ponosi zatem odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 471 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 października 2005 r., II PK 36/04; z 22 listopada 1996 r., II UKN 15/96 i z 28 sierpnia 2007 r., II PK 5/07). Pracownik otrzymujący od pracodawcy dokumenty stanowiące podstawę do ustalenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego ma prawo uważać, że dokumenty są prawidłowe. Pracodawca jest obowiązany do aktywnej dbałości o emerytalno-rentowe interesy pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008 r., I PK 245/07). Podstawę jego roszczeń stanowią przepisy Kodeksu cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2004 r., II PK 36/04). Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia według terminu z art. 291 k.p., lecz przyjął przedawnienie dla odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c., odwołując

się do tezy, że podstawa prawna roszczenia majątkowego określa termin przedawnia (wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2007 r., II PK 5/07). Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji za prawidłowe uznał stanowisko, że pozwany ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. z tytułu wystawienia wadliwego świadectwa pracy. Zobowiązanie pracodawcy określały przepisy art. 97 § 2 k.p. i § 1 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia z 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz art. 125a § 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach. Pracodawca zobowiązany był do bieżącego ewidencjonowania pracy górniczej, odpowiednio do rozporządzenia z 6 lutego 2004 r. w sprawie ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej. Skoro przepisy nakładają na pracodawcę obowiązek wydania pracownikowi właściwego (kompletnego) świadectwa pracy, czyli z informacją niezbędną dla ustalenia uprawnień z ubezpieczenia społecznego, to naruszenie przez pracodawcę tego obowiązku i wyrządzenie szkody wywołanej brakiem informacji lub podaniem informacji błędnych rodzi po stronie pracodawcy odpowiedzialność odszkodowawczą. Powód skutecznie zakwestionował pierwotne dokumenty pracodawcy, gdyż Sąd Okręgowy (w sprawie o wysokość emerytury) sporne okresy zaliczył w sposób odmienny, korzystny dla powoda. Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego, że do roszczenia powoda ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia na podstawie art. 118 k.c. w związku z art. 471 k.c., a nie termin z art. 291 k.p.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie: 1) art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez przyjęcie, że powód wykazał, iż pozwany nienależycie wykonywał swoje zobowiązania związane z prowadzeniem dokumentacji pracowniczej wydając mu świadectwo pracy nieuwzględniające pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, a także przez przyjęcie, że powód wykazał istnienie adekwatnego związku przyczynowego między nieprawidłowym prowadzeniem dokumentacji pracowniczej i wydaniem mu takiego świadectwa, a szkodą; 2) art. 471 k.c. przez przyjęcie, że pozwany wydając

świadcstwo pracy górniczej z określeniem stanowisk pracy zgodnie z rozporządzeniem z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązanie prowadzenia dokumentacji pracowniczej, a także przyjęcie, iż uczynił to w sposób zawiniony; 3) art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. przez przyjęcie istnienia adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem przez pozwanego świadectwa pracy górniczej nieuwzględniającego pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym, a poniesioną przez pracownika szkodą w postaci zaniżenia świadczeń emerytalnych w sytuacji występowania innej okoliczności pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a polegającej na zwłoce powoda w dochodzeniu emerytury w wymiarze półtorakrotnym spowodowanej brakiem należytej staranności ze strony powoda w prowadzeniu dokumentacji pracowniczej; 4) art. 362 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez nieuwzględnienie przyczynienia się powoda do szkody przez brak należytej staranności przy składaniu wniosku o emeryturę, zwłokę w złożeniu przezeń wniosku o przeliczenie świadczenia; 5) art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że ZUS nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wydanie błędnej decyzji; 6) art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez przyjęcie, że roszczenie odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania przez pracodawcę zobowiązania prowadzenia dokumentacji pracowniczej, pozostające w związku ze stosunkiem pracy nie podlega przedawnieniu zgodnie z art. 291 § 1 k.p., ewentualnie błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 118 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda jako pozostające w związku ze świadczeniem okresowym nie podlega 3-letniemu przedawnieniu zgodnie z art. 118 k.c. tak jak świadczenie okresowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargę należało uwzględnić w pierwszej kolejności ze względu na przyjęty w zaskarżonym wyroku niewłaściwy termin przedawnienia. W podobnej sprawie powiększony skład Sądu Najwyższego w uchwale z 19 stycznia 2011 r. (I PZP

5/10) stwierdził, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p.

Co do podstaw odpowiedzialności, to Sąd Najwyższy z urzędu nie może nie zauważyć, że na tle innych rozpatrywanych spraw o prawo lub o wysokość emerytury byłych pracowników Kopalni, weryfikacja stanowisk pracy jakiej dokonano w tej Kopalni nie zawsze była prawidłowa i nie uzasadniała wystąpienia o przeliczenie emerytury wyższym przelicznikiem (choćby rozpatrzona na tej samej sesji przez ten sam skład sprawa z odwołania innego ubezpieczonego od decyzji organu rentowego odmawiającej mu wyższej emerytury z braku zatrudnienia w przodkach jako górnika kopalni odkrywkowej - I UK 395/10).

Ma rację skarżący, że wyrok w sprawie ubezpieczeniowej powoda przeciwko organowi rentowemu o wyższą emeryturę, nie wiąże w tej sprawie ze względu na inne strony i przedmiot sporu (art. 366 k.p.c.). Z prawomocnego wyroku w sprawie o wyższą emeryturę wynika tylko zobowiązanie do wypłaty przez organ rentowy określonej przez sąd emerytury, nie wynika natomiast zobowiązanie do zapłaty przez pracodawcę odszkodowania pracownikowi za wydanie niewłaściwego świadectwa (zaświadczenia) pracy górniczej dla celów emerytalnych (art. 365 k.p.c.).

Nie ma jednak racji, gdy wymaga w tej sprawie oceny dotyczącej odpowiedzialności organu rentowego za zaniżoną emeryturę, gdyż to nie stanowi przedmiotu obecnej sprawy. Nie jest dlatego zasadny zarzut naruszenia art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach, gdyż przepisy te nie stanowiły podstawy prawnej rozstrzygnięcia sporu o odszkodowanie.

Innymi słowy to, że powód uzyskał wyrok w sprawie przeciwko organowi rentowemu o zwiększenie emerytury nie oznacza, że w tej sprawie wiąże świadectwo pracy górniczej jakie wydał pozwany (art. 11 k.p.c.). Podlega to samodzielnej ocenie w obecnej sprawie jako zagadnienie – przesłanka odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. – czy pozwany pierwotnie wykonał

należycie obowiązek wydania powodowi prawidłowego świadectwa pracy górniczej. W tym zakresie stanowisko pozwanego nie jest jednak wyraźne, gdyż jeżeli uważa, że prawidłowe było ostatnie świadectwo pracy górniczej, w oparciu o które powód uzyskał w orzeczeniu sądowym zwiększenie emerytury, to powstaje pytanie, dlaczego poprzednie (pierwotne) było inne („nieprawidłowe”). Łączy się ono z zasadnymi pytaniami o winę i przyczynienie do tej sytuacji obu stron, a więc nie tylko pozwanego, jednak pod warunkiem, że prawidłowe jest świadectwo lub charakterystyka stanowiska pracy, które zdecydowały o uzyskaniu przez powoda zwiększenia emerytury wyższym przelicznikiem.

Sąd pominął te kwestie poprzestając na niezasadnym założeniu, że w obecnej sprawie znaczenie rozstrzygające ma sam wyrok w sprawie przeciwko organowi rentowemu o wyższą emeryturę. Inna jest prawna podstawa emerytury i inna jest podstawa prawna odpowiedzialności odszkodowawczej. W tej sprawie powoda obciąża obowiązek wykazania, że już pierwotnie pozwany nie wykonał należycie zobowiązania wydania prawidłowego świadectwa pracy górniczej, co *prima facie* niezasadnie uznano za zbędne, gdyż wyrok w innej sprawie (o wyższą emeryturę) nie był wiążący w tej sprawie. W tym znaczeniu zasadny był zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 471 k.c. przez stwierdzenie, iż powód wykazał nienależyte wykonanie zobowiązania, a ściślej nienależyte wykonanie obowiązku potwierdzenia charakteru pracy uprawniającej do wyższej emerytury.

Ponownie należy podkreślić, że stanowisko pozwanego nie jest klarowne w podstawowej kwestii, to jest czy pierwotne świadectwo (zaświadczenie) o pracy górniczej powoda było wadliwe i mimo to pozwany chce się uwolnić od odpowiedzialności stawiając zarzuty na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c.; czy też twierdzi, że nie było wadliwe, a tym samym że nie ma podstaw do odszkodowania, gdyż powodowi nie przysługiwało zwiększenie emerytury z racji wykonywanego zatrudnienia. Powyższa uwaga wynika z tego, że w sprawie objętej skargą nie rozważano (badano) czy powodowi należało wydać świadectwo (zaświadczenie) uprawniające do wyższej emerytury.

Jeżeli więc okazałoby się, że powód powinien uzyskać wcześniej prawidłowe świadectwo pracy, potwierdzające, iż rzeczywiste zatrudnienie uprawniało go do wyższej emerytury, to w takiej sytuacji wobec stawianych zarzutów naruszenia art.

362 k.c. a także art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c. do rozstrzygnięcia pozostanie ocena przyczynienia się powoda do szkody, na co zawrócono już uwagę w innej podobnej sprawie przekazanej do ponownego rozpoznania w tym samym Sądzie (wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2011 r., I PK 61/10).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c.